KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, — miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) SOSNOWIEC środa dnia 26 października 1921 roku Nr. 241 Rok XV

W sprawie projektowanej daniny.

Obrady nad projektowaną daniną już się rozpoczęły i już też w prasie to czy się na ten temat szeroka dyskusja. Wykazuje się, że przy gotowości do ofiary, jakiej wymaga od społeczeństwa obecny stan finansowy Polski podnoszą się różne zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia projektu. Oczywiście, że obawy nierówmiernego obciążenia są na p l a n i e pierwszym. Przebieg obrad w komisji w obecności m i n i s t r a Michalskiego mógł przekonać, że wszystkie kluby liczą się z opinją w kraju.

Ze strony rządu przedstawiono rozdział daniny na poszczególne dzielnice w sposób poniższy:

W b. dzielnicy pruskiej (bez G. Śląska) z pod. gruntowego powinna przynieść daniną, a po odtrąceniu jednej trzeciej ulgi — 15,200 miljonów. Z pod. budynkowego winno wpłynąć 360 milj. mk. Z pod. procederowego (z a r o b k o w e g o) 1,875 milj., a po potrąceniu 10 proc. opustu 1,590 milj. Razem b, dziel. pruska miałaby dać na daninę 17,259 miljonów.

Z daniny, z p o d a t k u gruntowego i podymnego w b. Królestwie Polskiem winno wpłynąć 51,600 miljomkp., a po potrąceniu jednej trzeciej na ulgi, szczególnie w okolicach zniszczonych, pozostałoby 34000 milj. Z państwowego podatku od nieruchomości miejskich w Król. Pol. winno wpłynąć 1,440 miljonów Z podatku przemysłowego w Król. Pol. winno wpłynąć 6 i pół miljarda. Razem z tych podatków realnych w Król. Pol. na daninę miałoby przypaść 42 miljardów 670 miljonów.

W Małopolsce z podatku gruntowego i domowoklasowego przy mnożniku 350 wpłynęłoby 21,500 milj. Z pod. domowo-czynszowego we Lwowie winno wpłynąć 60 milj. mk., a w innych miastach 270 milj. Z pod. domowego 410 milj. a po odrąceniu 10 proc. pozostałoby 370 milj. Z pod. zarobkowego winnoby wpłynąć 2 miljardy. Razem z Małopolski z podatków realnych danina d a n i n a przyniesć 23,900 milj.

Z kresów, licząc, iż z połowy gruntów t. j. 5 miljonów ha będzie można daninę pobrać w skromnej ilości, R z ą d przewiduje 8,370 miljonów, a netto 5,580 milj.

Od osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania rachunków, oczekuje się ogółem około 6 miljardów. Od lokatorów 18 tys. milj., a przy uwzględnieniu ulg netto 1,440 milj. od samochodów 1312 milj.

Ogółem ze wszystkich źródeł 99,050 milj.

Według nowszych obliczeń danina przyniesie o koło 150 miljardów mk.

I u nas danina żywe wzbudziła zainteresowanie. Oto co nam w tej mierze z kół Czytelników piszą:

Wszystkie punkta programu p. Michalskiego, do tyczące zarządzeń oszczędności, należy powitać z uznaniem o ile one nie do znają zawodu, natomiast jeden tylko punkt dotyczący daniny majątkowej należy przyjąć z głęboką rozwagą. Nie będziemy się tu rozwodzić nad samem przeprowadzeniem tego projektu, który jest połączony z nieprzewidzianymi trudnościami, ale weźmiemy tu pod rozwagę samą istotę rzeczy. jakie skutki i szkody mogą z daniny tej dla obywateli i Państwa wyniknąć Danina jest obliczona na wydobycie uwięzionych miljardów i uruchomienie ich. Należy teraz się zapytać, czy danina ta będzie sprawiedliwie podzielona, kto ofiarę tej daniny poniesie a kto zrobi na niej interes Przedewszystkiem o jakiem kolwiek sprawiedliwem jej zaciągnięciu nie może być mowy. Danina dotknie jedynie te gospodarstwa i firmy, które prowadzą ot warte interesa, a pominie największych pośredników paskarzy, a co najgorsze pominie zagranicznych spekulantów, którzy za drogie pieniądze najgorsze towary nam wpakowali. Co zaś najfatalniejsze, to ta okoliczność, że zagraniczne banki zrobią na tej akcji świetne interesy. Zagranica ma w swem posiadaniu około 50 miljardów polskich mk Przez ściągnięcie u nas tak kiej olbrzymiej cyfry banknotów w formie podatku, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że marka polska znacznie się podniesie Co się tedy wykaże. Zagranica na kursie, czyli tej podwyższce zarobi miljardy Gdybyśmy dziś przystąpili do zmiany waluty, kiedy ta marka najniżej stoi, wypłacilibyśmy za jeden 1000 mk. przypuśćmy 10 złotych A jeżeli my kosztem naszych obywateli w formie tak gwałtownego podatku chcemy walutę najpierw podnieść, a by ją potem drogo od zagranicy wykupić to działamy na w ł a s n ą szkodę i zgubę Państwa. A teraz kto będzie ofiarą tej daniny? Produkcja i handel będą starały się od bić rzecz na zwyżce. Dziś już na konto daniny podrożały wszystkie towary. A teraz dalsze skutki tej daniny. Danina ta ma przynieść 80 miljardów i ma służyć, jak to wynika z obrad, na zasilenie skarbu, czy li że miljardy te pójdą znowu w obieg, zamiast iż należałoby obniżyć ich stan. Rezultat tej akcji będzie taki: drożyzna będzie dalej szaleć, skarb i waluta chwilowo się poprawi, obce waluty będą dalej u nas kursować i będziemy d a l e j według przepowiedni „Berliner Tagbl." tonąć w błoto Jeżeli p. Michalski uzyskał kredyt w P. K. P. i ma pokrycie do nowego roku to powinien bezwłocznie przystąpić do zamiany waluty która będzie jedynym środkiem do uzdrowienia schorzałego organizmu. Zamiana na waluty będzie jedyną sprawiedliwą daniną, która wszyscy i zagranica równo miernie pon'osą i każda mareczka musi wyjść z ukrycia i wykazać swojego posiadacza.

F. M.

D Mereżkowskij o Polsce.

Wyszła w Paryżu z druku zbiorowa książka D. Mereżkowskiego, Z. Gipiuss, D. Fiłosofowa i W. Złobina pod ogólnym tytułem „Państwo Antychrysta". Wstęp napisał Mereżkowski. Przytaczamy wyjątki, w których znakomity pisarz charakteryzuje swe obecne poglądy na politykę Polski:

„Europa łaknie pokoju i możności spokojnej pracy, jednak łudzi się samą przypuszczając, że może nastać prawdziwy spokój, dotąd Rosja jęczy pod jarzmem barbarzyńców. Złudzeniem są też przypuszczenia, że jakiekolwiek państwo w Europie może kwitnąć ekonomicznie, mając obok wymierającego z głodu sąsiada i że międzynarodówka, panująca niepodzielnie w Rosji nie rozszerzy swej działalności na inne państwa.

Tego co napisałem w powyższej książce o Polsce nie jestem już w stanie zmienić, pragnę tylko wskazać na jedną okoliczność, mianowicie na mą zawiedzioną wiarę w Polskę

Wierzyłem w duszę, serce i rozum bratniego narodu polskiego i teraz nawet wierzę w jego duszę, o ile jest ona pod władzą nieśmiertelnego mesjanizmu polskiego. Jednak zaślepiony rozum polski przysłonił jej duszę i serce. Pokój jaki Polska podpisała z bolszewikami oddalił na dłuższe lata możliwość porozumienia z przyszłą Rosją. tak bardzo potrzebnego dla obu narodów. Nie chodzi tu jednak o warunki traktatu ryskiego i czy są one dogodne dla Rosji, lub nie, chodzi o sam fakt pokoju.

Jestem zwolennikiem bezwzględnej swobody samookreślenia narodów i wierzę głęboko, że o ile by Polska odniosła się inaczej do bratniego narodu i zdała sobie sprawę z istoty swego zwycięstwa sierpniowego, tego „cudu nad Wisłą" i po upływie krótkiego czasu zechciała konferować w wolną Rosją, to Rosja ta z pewnością nie targowała by się z Polską. Naród rosyjski dawno zrozumiał, że lepiej mieć małe terytorjum, niż żadnego, jak obecnie.

Nie „zmniejszenia terytorjalnego", nie „granic" nie wybaczy Polsce przeszła Rosja, lecz zawarcia pokoju z jej katami. To samo będzie i z Polską; przecież najwięcej mamy żalu do tych którym wyrządziliśmy krzywdę. Czyż to nie okropna ta walka — już nie wojna, lecz walka — między narodami, które powinny żyć w zgodzie i przyjaźni.

Moja wiara w Polskę, dzięki której powstały artykuły w powyższej książce zamieniła się obecnie w ból. Zbyt kocham serce Polski, jej historję, jej wielkich ludzi, Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego, Towiańskiego, jej walki bohaterskie pod znakiem Krzyża, aby nie odczuć bólu, że na progu swego odrodzenia Polska zdradziła ten Krzyż. Czyż nie jest to zapowiedź nowej Golgoty?

Z Górnego Śląska.

Kiedy Polska obejmie Górny Śląsk?

BYTOM. (wł.) Kiedy rząd Polski obejmie przyznane Polsce tereny śląskie, na razie nie wiadomo. Rządy polski i niemiecki, które otrzymały już teksty decyzji Ententy wraz z propozycjami gospodarczemi muszą wpierw omówić sprawy ekonomiczne i dojść do porozumienia. Co do zgody na podział i warunki przyjęcia terenów, przyznanych Polsce — to rząd polski przyjął już decyzję w sprawie podziału. Wobec zmiany gabinetu w Niemczech, odpowiedzi Niemiec dotąd Ententa nie otrzymała a zatem kwestja dalszych rokowań polsko-niemieckich ulegnie zwłoce.

Przyjęcie oficjalne przyznanych Polsce terenów może nastąpić w połowie ewent. w końcu listopada r. b.

Polska przyjmuje decyzję w sprawie G. Śląska.

WARSZAWA Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu uchwaliła tekst noty, którą poseł Zamoyski ma wręczyć p. prezydentowi Briandowi. W nocie tej Polska przyjmuje decyzje w sprawie G. Śląska.

„Szczęść Boże" na drogę...

BYTOM (wł) Donoszą z Wrocławia, że w oczekiwaniu przejęcia przez władze polskie przydzielonych im obszarów G Śląska rozpoczęła się ucieczka Niemców, szczególnie z Królewskiej Huty i Katowic do Wrocławia. Dziś przybył do Wrocławia nowy transport uchodźców niemieckich.

W oczekiwaniu władz polskich.

BYTOM (PAT) Z pow. Pszczyńskiego donoszą, że ludność tamtejsza zarówno polska jak niemiecka oczekuje w spokoju wykonania decyzji w sprawie Górnego Śląska. Straże gminne złożone są z polaków i czuwają bacznie nad utrzymaniem porządku publicznego.

Rekonstrukcja armji czerwonej.

HELSINGFORS „Obszczeje Dieło" donosi: Armja czerwona w chwili zawierania pokoju rządu sowietów z Polską liczyła 5 miljonów sto tysięcy żołnierzy. Kiedy rozpoczęła się demobilizacja, bolszewicy rozwiązywali kolejno oddziały, zwalniając powołanych do wojska z wyjątkiem żołnierzy, 20, 21, 22 letnich i niektórych oddziałów „wochry". W krótce rozpoczęło się dopełnianie kadrów z pośród zmobilizowanych wyłącznie komunistów, Na jesieni r. b, zakończona została rekonstrukcja armji czerwonej i władza komunistyczna posiada obecnie armję liczącą 1 miljon 600 tysięcy żołnierzy i 4,500,000 koni. Armja czerwona ma teraz w swoim składzie niektóre oddziały wyłącznie komunistyczne; ogółem, armja liczy 25 proc. komunistów.

Dokoła zamachu ex-cesarza Karola.

WIEDEŃ (wł.) Pochód Karola na Węgry został wstrzymany. Zarówno wielka jak i mała ententa są przeciwne powrotowi Habsburgów na tron Węgier a co za tem idzie i Austrji Czechy i Jugosławja zmobilizowały nawet część wojsk a rząd Czeski domaga się od Węgier w drodze ultimatum wydalenia w ciągu 48 godzin Karola z granic węgierskich.

Rząd Węgier zażądał od delegatów b. króla węgierskiego Karola, aby wypełnił 7 warunków:

1) Bezwarunkawe złożenie broni.

2) Wojskowi doradcy króla zostaną oddani pod sąd wojenny.

3) Rozbrojenie żołnierzy, którym zostanie udzielona zupełna amnestja.

4) Definitywne zrzeczenie się tronu przez króla.

5) Król pozostanie internowany na Węgrzech, dopóki nie będzie uregulowana kwestja tronu.

6) Definitywne wyznaczenie miejsca pobytu króla, czaz kwestja jego podróży zostanie zadecydowane przez ententę.

7) Polityczni doradcy króla będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Warunki te zakomunikowano Dr. Gratzowi, który je przyrzekł polecić królowi do przyjęcia.

Awantura monarchistyczna Karola Habsburga.

WIEDEŃ (wł.) Ekscesarz Karol złamał słowo, dane Radzie Związkowej Szwajcarji, ktorem zobowiązał się nie opuszczać ziemi szwajcarskiej bez zawiadomienia, bowiem w porozumieniu ze zwolennikami wskrzeszenia monarchji pojawił się na Węgrzech, przybywszy aeroplanem do Szopronia. Część okolicznych załóg wojskowych stanęła po stronie króla.

Prócz garnizonów w Szoproniu, Lombathely i Gyur i część załóg w Budapeszcie przeszła na stronę zamachowców. Gen. Nagy, dowódca wojsk rządowych miał zmusić króla i jego wojska do opuszczenia Węgier. Pod Budapesztem w Budager, nastąpiła potyczka wojsk rządowych z monarchistami. W rezultacie Karol z małżonką Zytą mieli być w okolicach Komorcza wzięci do niewoli przez wojska rządowe. Walki monarchistów z wojskami rządowemi Węgier trwają.

Karol odrzuca wszelkie pertraktacje!

WIEDEŃ. (E. E.) Ze strony karlistów donoszą: Ex-król Karol odrzucił warunki postawione mu do zawarcia rozojmu. Warunki te żądały, by Karol zrzekł się tronu węgierskiego.

Karliści cofnęli się do Kornye.

Samobójczy zamiar Karola?

WIEDEŃ. P.A.T. „Wiener Allg. Ztg" donosi: Wedle wiadomości nadesłanych ze Szwajcarji, były cesarz wysłał list do szwajcarskiej Rady Związkowej w którym zakomunikował o swym wyjeździe i między innymi prosi na wypadek nieudania się jego planu, by Rada Związkowa zajęła się jego dziećmi, ponieważ jest zdecydowany nie przeżyć swej klęski.

Wiec inteligencji.

KRAKÓW (PAT.) W sali Sokoła odbył się wiec Związku inteligencji pod przewodnictwem rektora uniwersytetu Jagiellońskiego, Kostaneckiego. Po referacie profesora Kutrzeby i po przemówieniach uchwalono oświadczyć się ze względów na ciężkie położenie państwa za podjęciem najenergiczniejszej sanacji stosunków gospodarczych i finansowych, a zwłaszcza za bezzwłocznem ściągnięciem daniny narodowej, wreszcie uchwalono wyrazić uznanie p. ministrowi skarbu dr. Michalskiemu za śmiałe postawienie programu, poprzeć słowem i czynem dażenie do naprawy Rzeczypospolitej i ofiarować pomoc inteligencji w przeprowadzeniu ściągnięcia daniny.

Kronika telegraficzna.

× W kołach politycznych londyńskich rozeszła się wiadomość, że Lloyd George w rozmowie prywatnej oświadczył, że zamierza podać się do dymisji.

× Rada ministrów ustaliła stan środków lokomocji dla władz naczelnych, w następstwie czego skasowanych ma być 50 aut. Ograniczono również prawo używania wagonów salonowych i dyrekcyjnych.

× Dyrekcja kolejowa w Katowicach przenosi się ze wszystkimi urzędnikami do Opola.

× Pełnomocnik niemiecki dla G. Śląska br. Praschman złożył swoje urzędowanie.

× Kler niemiecki opuszcza pospiesznie okręgi pszczyński i Rybnicki.

× Gabinet niemiecki Wirth'a podał się do dymisji. Wirth podobno wyraził zgodę na podjęcie się rekonctrukcji gabinetu.

---

84 EUGENJUSZ MORET.

Taniec Miljardów.

Gautrot cofnął je natychmiast starając się ukryć je pod bluzą

— Co ci jest, Gautrot? — zapytał Rabiot.

— Nic, nic; to nic..i to moja choroba tego wymaga. Ona nie są tak czerwone, jak sądzisz.

— Twoje ręce?

— Tak tak. Trochę wody i plamy znikają. Żono! żono! — zawołał Gautrot — szkaradnica, wyszła! To nie jest krew; to złudzenie... zobaczysz, niech no je umyję... Żono!.. żono!..

Gautrot był w stanie szczególniejszego pomieszania.

Za wszystkie skarby świata nie pokazałby rąk, trzymanych pod bluzą.

Zdawało mu się ciągle, że ręce były pokryte krwią Tailbonis'e, że krew ta znikała od czasu do czasu, ukazując się ponownie przy lada okazji.

Już nie wątpił: Rabiot, który wiedział o zbrodni, dostrzegł to krwawe piętno.

Wistocie, Rabiot upewniał się coraz bardziej w podejrzeniach.

Chciał wymierzyć ostateczny cios; wstał, nachylił się do ucha Gautrota i rzekł:

— Ty jesteś zabójcą Tailboue!

— Ach! — zawołał Gautrot odskakując z przerażającym wyrazem twarzy: kto ci to powiedział?

— Wiem, to dość!

Wiktor słuchał ciągle z wzrastającem biciem serca

— Zgubisz mnie, Rabiot?

Gautrot zmienił się do niepoznania, a zdjęty wyrzutami sumienia, rzucał się po pokoju jak dzikie zwierzę, pragnące wydostać się z klatki żelaznej.

— Nie — odparł Rabiot z szatańskim uśmiechem tryumfu na ustach — nie, za denuncjację otrzymałbym sto tysięcy franków, ale nie jestem szpiegiem, nie zdradzę cię.

— Doprawdy? — zawołał Gautrot z niedowierzaniem.

— Jesteś moim starym wspólnikiem, a Tailbouis nie należał do rzędu moich przyjaciół; ale kochaneczku, musisz się za to podzielić ze mną łupem.

— O, co do tego, to mi się wcale nie udało. Powodowany byłem raczej uczuciem zemsty, ale chęcią rabunku.

— Odmawiasz mi więc.

— Nie, nie, Rabiot,.. Tylko nie proś mnie o więcej jak ci dać mogę.

— No, no, pogodziemy się.

— O to mnie drogo kosztowało! Patrz na moje konwulsje na tę twarz znękaną, na tę głowę potarganą, na te ręce krwią splamione... i to wszystko za nic!. za nic!.. Ach, gdybyś mógł czytać, co się dzieje we mnie! Gdybyś na sekundę poczuł tortury, które mnie trapią w dzień i w nocy... Jestem na rozżarzonych węglach... cierpię na taniec miljardów; zdaje mi się, że jestem bogatem miljonerem, gdy nagle staje mi przed oczyma straszna rzeczywitość, widzę, że jestem w posiadaniu zaledwie garści franków. To jeszcze nie wszystko. Zdaje mi się co chwila, że jakuś niewidzialna ręka rozdziera mi piersi rozpalonemi kleszczami i że czaszka mi pęka i pada na ziemię... Bóg mnie skarał.. Bóg mnie przeklął... A moja córka, która wie wszystko... czy ty to rozumiesz?.. Mój syn nie wie o niczem i nigdy wiedzieć nie będzie. Rabiot, jeżeli kiedykolwiek zechcesz mnie oskarżyć trzeba w sprzód zabić mego syna!

— Pieniędzy! Gautrot Czas ucieka i ja mam swoich wierzycieli!..

I rachowałeś na mnie?

Dawaj, mówię!

— Dobrze więc, masz, bierz te pieniądze palą mi ręce, one i ciebie nie zbogacą, wierzaj mi!

Gautrot jednym susem znalazł się w ciemnym kącie pokoju.

Otworzył szafę ustawioną w cieniu, od której klucz miał zawsze przy sobie.

Wyrzucił mnóstwo starej bielizny i łachmanów, poczem wsunąwszy obie ręce wgląb szafy wyjął je pełne sztuk złota i srebra.

— Masz, masz, Rabiot! — rzeki zabierz wszystko, wszystko wszystko! Nic nie chcę zostawić!.. Czekaj, czekaj, jeszcze!..

Złoto i srebro brzękło na podłodze. Gautrot wysypał z z worka nowy zapas monet, które zatoczyły się do stóp Rabiota.

Ten; wzrokiem przepalonym radością, nachylił się, by je pozbierać.

— Weź wszystko, weź wszystko! — powtarzał Gautrot ciesząc się myślą, że zatrze tem wszelki ślad swej zbrodni — weź te miljardy!

— Za pozwoleniem! — ozwał się głos Wiktora, który znienacka stanął przed przelęknionym Rabiotem. — Te pieniądze nie mają tu właściciela i nikt ich z nas nie dotknie.

— Synu! — zawołał morderca, padając przed nim na kolana.

Ależ... — chciał zaprotestować Rabiot, przybierając pozę fanfarona.

Wiktor energicznym ruchem wskazał drzwi nędznikowi, który zbladł pod wzrokiem młodzieńca.

c. d. n.

Zapośredniczanie bezrobotnych.

(Wywiad specjalny z P. U. P. P.)

W dniu 24 października 1921 r. przeprowadzony był wywiad współpracownika „Kurjera Zagłębia" z Kierownikiem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Sosnowcu w sprawie zapośredniczania pozostających bez pracy bezrobotnych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, a równocześnie i w sprawie wychodźctwa osób udających się za granicę.

Pośrednictwo Pracy.

Na pytanie jaka przeciętna ilość osób znajduje się bez pracy, obecny kierownik Urzędu p. Józef Chmielewski odpowiedział, że w ewidencji Urzędu znajduje się 200—300 osób jednak po za obrębem Urzędu liczba ta w przybliżeniu zwiększy się do 1000 osób.

— W jakich zawodach jest najwięcej ludzi bez pracy?

Przeważnie w metalowym, hutniczym, włókienniczym i biuraliści poszukują pracy.

— W jakich zawodach poza tem daje się odczuwać brak ludzi? Obecnie brakuje pilnikarzy górników, a także wyspecjalizowanych ludzi w innych zawodach.

— Jak wielką jest ilość zgłoszeń zdemobilizowanych żołnierzy?

Co do zdemobilizowanych to ustatale zgłaszają się do Urzędu w poszukiwaniu pracy; jak dotychczas w każdym miesiącu zgłasza ich kilkuset.

— Jak Urząd rozmieszcza zgłaszających się o pracę jeńców i uchodźców z Rosji?

Według zdolności fachowych przeważnie są zapośredniczani jako niewykwalifikowani pracownicy umysłowi i fizyczni.

— Czem się tłomaczy brak służby domowej?

Największą bolączką jest minimalny procent zgłaszanych kandydatek na służące. Celem zaradzenia brakowi, należałoby przyciągnąć ze wsi chętne do służby domowej dziewczęta. Dotąd jednak kandydatek takich niema

— W jaki sposób odbywa się zapośredniczanie?

Zgłaszający się o pracę są rejestrowanei dla ewidencji Urzędu, przyczem według zawodów otrzymują pracę kolejno, o ile zaś Urząd nie posiada wolnego zapotrzebowania, zarejestrowany zostaje zapośredniczony po pewnym czasie, ewentualnie otrzymuje pracę jako robotnik niewykwalifikowany. Jednakże nie można powiedzieć, ażeby zarejestrowani do pracy, zmuszeni byli czekać na zapośredniczenie ich przez Urząd.

— Czy liczba bezrobotnych zapośredniczonych w roku bieżącym, w stosunku do roku ubiegłego, wzrosła lub zmniejszyła się?

Jak wykazuje statystyka Urzędu, w tym roku zapośredniczył Urząd o kilka tysięcy więcej bezrobotnych niż w ostatnim roku. Należy dodać, że w roku bieżącym znaczna ilość bezrobotnych przeważnie zdemobilizowani, napłynęła z innych okolic kraju, nadsyłani przez inne P.U.P.P. gdzie bezrobotni nie mogli otrzymać pracy na miejscu.

— Czy zgłaszający się kandydaci na pracowników umysłowych odpowiadają warunkom wymaganym i jak można zaradzić temu aby usunąć braki w kwalifikacjach kandydatów?

— Z pośród zgłaszających się kandydatów na biuralistów w większej mierze są to pracownicy mniej wykwalifikowani, ponieważ nie posiadają przygotowania teoretycznego i praktycznego. Kwalifikują się oni przeważnie na praktykantów biurowych. Co do zawodowych urzędników niewielka ich liczba zgłasza się do Urzędu. Celem zadośćuczynienia wymaganym kwalifikacjom pożądanem było by, utworzenie praktycznych kursów dla umysłowo pracujących, jako kandydatów na biuralistów względnie biegle piszących na maszynie.

— Jakie jest zapotrzebowanie na funkcjonarjuszów państwowych, na terenach zajętych przez Polaków?

W ostatnich trzech miesiącach Urząd otrzymał od władz centralnych zapotrzebowanie na kilkaset niższych funkcjonarjuszy państwowych, jak, służbę pocztowo-telegraficzną, strażników celnych i służbę policyjną na pograniczu i Kresach Wschodnich. Dotychczas pewna ilość kandydatów została zapośredniczona,

— Jaki jest stosunek do Urzędów Związków Przemysłowców i Robotniczych?

Przemysłowcy w większej mierze zwracają się do Urzędów ze zgłoszeniami wolnych miejsc, wobec czego konstatuję dość przychylny stosunek przemysłowców do Urzędu. Co do Związków robotniczych, te również nadsyłają swych członków do Urzędu, celem wyszukania im pracy, za wyjątkiem sporadycznych wypadków bezpośredniego załatwiania zapośredniczeń przez same Związki. Stosunek tych instytucji do Urzędu jest bierny, choć naogół do pewnego stopnia utrzymują z Urzędem stały kontakt w sprawach zapośredniczania.

Emigracja.

— Jak się przedstawia sprawa wychodźtwa w związku z emigracją na stałe i za pracą za granice kraju?

— Począwszy od miesiąca sierpnia, roku zeszłego, do obecnej chwili, Urząd za pośrednictwem Starostwa Będzińskiego wydał przeszło 800 paszportów zagranicznych emigrantom. Cel wyjazdu tychże miał charakter przeważnie osiedlenia się na stałe zagranicą a w niewielkiej ilości objęcia pracy zagranicą. Prócz tego na roboty górnicze do Francji wysłano kilkuset robotników.

— Jaki jest stosunek Urzędu miejscowego do Wydziału Pracy w Katowicach?

Do Urzędu są nadsyłani Górnoślązacy, którzy według zawodów, przeważnie jako niewykwalifikowani są zapośredniczani do pracy w miejscowych zakładach przemysłowych najwięcej w górnictwie. Należy dodać, że pewna ilość robotników polskich znajduje pracę na Górnym Śląsku. W obecnej chwili Urząd nawiązuje ściśły kontakt w sprawach zapośredniczania z Wydziałem Pracy i Opieki Społecznej przy Naczelnej Radzie Ludowej G. Śląska, mieszczącej się obecnie w Katowicach.

KRONIKA.

— **O scenę robotniczą.** Wpływ etyczny (moralizujący) i kulturalny teatru jest niewątpliwy, niewymaga przeto szczegółowego traktowania w prasie, która już nieraz poświęcała tej sprawie wyczerpujące artykuły. Położenie jednak obecne, kiedy szerokie masy ludu roboczego znalazły się w pełni praw obywatelskich i muszą kształcić się bez przerwy, bo inaczej nie będą umiały wziąć udziału w ogólnych pracach i zamierzeniach krajowych, położenie to zdaje się wołać wielkim głosem o ułatwienie masom robotniczym ich najgodziwszych aspiracji, których najpraktyczniejszym czynnikiem jest dobra i szlachetna scena i estrada. Tymczasem, w robotniczem środowisku Zagłębia sceny tej i estrady tak dobrze, jakby zgoła nie było, należy ją zatem powołać do istnienia, drogą konsorcjum, pobudowania odpowiedniego gmachu i doboru najlepszych sił artystycznych, pod kierunkiem ideowym. Powstanie sceny robotniczej w Sosnowcu, jako stolicy Zagłębia, jest sprawą pilną i bardzo poważną. Sądzimy, iż miejscowe sfery robotnicze, po przeczytaniu tej skromnej wzmianki, zakrzątną się energicznie w celu szybkiego urzeczywistnienia naszego projektu, poruszywszy wszelkie sprężyny i przy zastosowaniu wszelkich środków możliwych, ażeby projektem zainteresował się kapitał fabryczny i kopalniany w całem, bogatem Zagłębiu.

— **Zakaz wwozu** Komitet celny ogłosił, że zabroniono przywozu z zagranicy wszelkich owoców i jagód, winogron świeżych, śliwek, orzechów, trufli świeżych i zasuszonych, winnych grzybów w occie i oliwie, cukrze, cukierków, miodu, czekolady, kakao z cukrem, marmelady powideł, wódek, likierów i nalewek.

— **Gdzie są kredyty?** Urzędy celne w obrębie Zagłębia konfiskują wiele materjałów, surowców i towarów, kwalifkujących się do odesłania do fabryk celem dalszego ich udoskonalenia lub przetworzenia, aby mogły być jaknajlepiej spożytkowane. Na koszty transportu do fabryk, i monopolów, urzędy celne muszą mieć w o l n y odpowiedni kredyt, gdyż posiadając nawet znaczną gotówkę obrotową, nie mogą dowolnie rozporządzać jej zasobem. Zwracają się tedy do władzy centralnej, ta jednak często pozostawia to dłużej bez odpowiedzi, a zwłoka ta powoduje nieraz psucie się kosztownych surowców i materjałów, co przyczynia strat skarbowi Państwa. W ostatnim czasie, zgromadziło się w ten sposób kilkaset kilo surowego tytuniu. Wobec głodu tytuniowego, należałoby corychlej przesłać ów surowiec do fabryki państwowej dla przetworzenia go na zdatny do konsumpcji palaczów, ale brak żądanych w tym celu kredytów na transport, stoi temu dotychczas na przeszkodzie.

— **Popierajmy swoich.** Powstają w Zagłębiu nowe placówki przemysłowe i handlowe. Ale, nie cieszą się poparciem. Słusznie to „Głos Narodu" zauważył. Pisze on o Zagłębiu: Ze sfer przemysłowych musimy przytoczyć ciekawy dowód p o p i e r a n i a s w o i c h. Istnieje w Zagłębiu fabryka materjałów wybuchowych „Miedziankit". Niektóre kopalnie zamiast popierać swój krajowy wyrób, sprowadzają materjały wybuchowe z Niemiec. Czy zmusza do tego kalkulacja handlowa?

— **Czy to prawda,** że w pewnym zakładzie gastronomicznym obok kinematografu, noszącym taką samą, nazwę „dyrektor" trio muzycznego żąda po kilkaset, a nawet po tysiąc mk. za odegranie żądanego przez gościa utworu muzycznego? Byłby to pasaczek na muzykę, mocno ubliżający s z a n u j ą c y m się artystom...

— **Czy nie zagłośno bawiła się,** w sobotę w „Zaciszu" grupa pp. handlujących hurtownie i bez patentu", którzy mogliby urządzać cichsze i mniej gorszące libacje? Nie pragnąc kompromitować tych panów nie wymieniamy ich nazwisk, sądzimy jednak, że w przyszłości, będą umieli właściwiej zachować się w lokalu publicznym, tymbardziej, że ci panowie „kupcy z bożej łaski" należą podobno do... inteligencji.

— **Przemycanie szlachetnych kruszców.** Urząd Cłowy w Sosnowcu przytrzymał przez swych agentów niejakiego Karola Benka, który usiłował przemycić za granicę sporą ilość złotych i srebrnych marek niemieckich. Bilon ów skonfiskowano, a Karola Benkę oddano w ręce sprawiedliwości.

— **Przemycanie jaj.** Posterunkowy Wł. Kwoka przytrzymał w pobliżu granicy zawodową przemytniczkę Anielę Przybylską z 3 ma koszami jaj, które usiłowała przemycić za kordon. Winowajczynię skierowano z Milowic do Urzędu cłowego w Sosnowcu, a ten skonfiskował kontrabandę, przekazując sprawę Sądowi Pokoju II go Okręgu. Przemytniczkę osadzono pod kluczem.

— **Szkoły na odbudowę Wawelu.** Zarząd główny Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych wezwał wszystkie okręgi i koła do zbiórki wśród nauczycieli i młodzieży na odbudowę Wawelu. Propaganda na rzecz tego pięknego celu miała mieć oczywiście, nietylko efekt materjalny, lecz i pedagogiczny. Dlatego też wzywając młodzież do składek na Wawel, winni nauczyciele powiedzieć jej coś o Wawelu, jego znaczeniu narodowem, historji i t. p. Z całego kraju dochodzą wieści, że akcja ta w szkołach ma powodzenie. Podobnie zresztą ma się rzecz w Warszawie, gdzie same tylko szkoły zgromadzenia kupców m. st. Warszawy zebrały wśród nauczycieli i młodzieży 24,000 mk., za które zakupiono 8 cegiełek. Niewątpliwie Sosnowiec, Będzin i Dąbrowa wezmą gorliwy udział w powyższej akcji szkolnej. Nie idzie tu o znaczne, ale o powszechne datki, zarówno od pedagogów jak uczniów i uczenic.

— **Wytrychem do sądownika** Dnia 22 bm., pomiędzy godz. 6 a 10 wiecz., nieznani sprawcy dostali się za pomocą otwarcia drzwi wytrychem, do pomieszkania p. Feliksa Millera, urzędnika sądu pokoju II go okręgu m. Sosnowca, okradłszy go bardzo dotkliwie, a mianowicie zabierając mu księgę kodeksu karnego, palto zimowe, garnitur ubrania i wiele drobniejszych rzeczy. Kradzieży dokonano podczas nieobecności p. Millera, kiedy był w zajęciu. Najwidoczniej, źle się powodzi złodziejom, skoro biorą się do niezamożnych urzędników państwowych, krzywdząc ich niesłychanie, w nadziei marnego łupu. Energiczne śledztwo w tej sprawie wdrożył I-szy komisarjat Policji Państwowej w Sosnowcu.

— **Sługa złodziejką.** Dnia 22 bm. służąca p.. Zofji Jaczynic zam. w Sosnowcu, przy ul. Pogodnej № 6 i, pozostawszy sama w m. maju rb. na gospodarstwie z powodu wyjazdu swej chlebodawczyni na letnisko, systematycznie wynosiła z domu różne rzeczy, jak: garderobę, poduszki i biżuterję; zwolniwszy się od służby ulotniła się w niewiadomym kierunku. Brak rzeczy skradzionych spostrzeżono dopiero po odejściu złodziejki. Straty wynoszą 50,000 mk.

— **Kradzieże hotelowe.** Dnia 22 bm. pewien wojskowy, zam. w Sosnowcu, doniósł Pol. Ś l e d c z e j, że tegoż dnia na noclegu w hotelu Warszawskim (pokój № 26) skradziono mu przez niewiadomego sprawcę złotą bransoletę, o którą to kradzież podejrzewa personel hotelowy. W toku dochodzeń ustalono, że tegoż dnia z wojskowym we wspomnianym pokoju nocowała jakaś przyjezdna dama z granicy, do której donoszący wcale się nie przyznał, a która sobie swą fatygę przez zabranie bransolety wynagrodziła. Nadmienia się, że tego rodzaju kradzieże są często zgłaszane i personel hotelowy zwykle jest podejrzany, a w gruncie rzeczy, poszkodowani są sami winni, gdyż zwykle zamawiają pokój na dwoje osób tj. z żoną, którą przyprowadzają dopiero późno nocą, a one ich okradoją.

— **Kradzieże kolejowe.** Dnia 21 bm., na mocy kilkakrotnych doniesień o kradzieży z magazynów kolejowych, przez niewiadomych sprawców, zarządzono kontrolę pociągu robotniczego wychodzącego z Sosnowca do Ząbkowic o godz. 1 m. 40 w poł. która dała nadspodziewany wynik, stwierdzono bowiem, że każdy robotnik jadący miał p r z y s o b i e wiele różnych rzeczy, jak np. węgiel, koks, farby pokostowe, ryż, żelazo, druty i inne rzeczy, które robotnicy zajęci przy oddziale drogowym, stacji Sosnowiec, systematycznie kradli.

Z teatru H. Czarneckiego.

(Komunikat).

Dziś niezawodnie „Księżna Czardasza", z p. Godlewską w roli tytułowej oraz Józefowiczową Kossakowską, Szlązakiem, Józefowiczem, Zakrzewskim, Orlińskiem W rolach głównych, w akcie pierwszym Czardasz, w akcie dru-

gim modne tańce salonowe układu p. Bochenkiewicza.

W czwartek operetka-satyra na tle stosunków wojennych „Bohaterowie" W piątek, wieczór Dr. To Rhamy. Będzie to zarazem pożegnalny jego występ

— **Damy i huzary** dane będą na przedstawieniu sobotniem dla uczącej się młodzieży o god. 4-tej pop. po cenach najniższych. Znakomita ta komedja Al. hr. Fredry należy do repertuaru lżejszego nadającego się w zupełności dla młodzieży.

— **„Halka"** w **Królewskiej** Hucie daną będzie w nadchodzący piątek. Wiele osób które nie mogły być na przedstawieniu Halki w Katowicach, wybierają się na piątkowy wieczór do Królewskiej Huty.

List otwarty.

Różnym anonimom. a szczególnie robotnikowi (?) Augustowi Sekönterowi

ODPOWIEDŹ.

Robię panu honor i odpowiadam na bezczelną kartę pańską, którą otrzymałem przez pocztę, o ile, rozumie się, podpisał Pan ją swoim prawdziwem nazwiskiem, w przeciwnym bowiem razie uważać będę, że uczynił to nie robotnik polski, ale łobuz, który z za węgła napada na ludzi.

Zupełnie słusznie uważa Pan, że mnie tutaj znają tylko, niestety, Pan nie wie, kto ja jestem, to też koncept Pański antysemicki ubawił mnie niezmiernie.

Powiem Panu jedno, że nie po to się wkłada pracę i siły dla uświadomienia robotnika w duch chrześcijańskim i narodowym, aby robotnik o tym kierunku (a o taki posądzam Pana) używał sposobów i metod bolszewickich.

Widoczne jest, że ani słowa Pan nie zrozumiał z tego, co było pisane o roli Watykanu w Polsce i posądzam Pana, że to Pan właśnie nie jest polakiem, a pewno niemcem, który dla dobra swego vaterlandu chce tutaj u nas udawać „oburzonego" polaka.

Strzeż się więc Pan i pamiętaj, że robotnik polski, czy katolik, czy ewangelik, musi postępować drogą prostą i uczciwą, a nie uciekać się do insynuacji i do strzelania z za płota.

Dr. H.

Makulaturę, książki stare, kopjały, gazety i t. p.
kupuję, płacę najwyższe ceny
FABRYKA TOREBEK i SKŁAD PAPIERU
J. GRAJCAR
Targowa Nr. 11. 276

Warszawskie Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe S-ka Akc.
Warszawa, Nowy Świat 35.
Telefon 274-43, 209-26.
Poleca ze składu
PASY TRANSMISYJNE
skórzane, balata i z sierści wielbłądziej
wszystkich wymiarów. 1215

2-3-4 pokoje
z dobrem umeblowaniem lub bez,
ewent. z utrzymaniem, potrzebne natychmiast. Warunki przy odstępnym do omówienia. Pośrednictwo nie wykluczone Zgłoszenia: firma 1203
ST. GRABIANOWSKI & S-ka
ul. 3 Maja 12, dla inż. W. Ostrowskiego

Powiększona w 1921 roku.
Największa w kraju
FABRYKA
Pilników i narzędzi
Założona w 1852 roku.
Granobs i Kozłowski
t. z o. p.
BYDGOSZCZ, MARCINKOWSKIEGO № 7.
poleca
PILNIKI
wszelkiego rodzaju
NARZĘDZIA
do obrabiania metalów.
Duży wybór narzędzi.
Stale na składzie 921
Oferty, kosztorysy na żądanie.

Kursa prof. Cholewy
przygotowują do matury w szkołach średnich i egzaminów z 6 klas.
Wpisy: Kraków, Jabłonowskich 20, I. p. w godz. 4—6.
460

Odciski brodawki i skórę zgrubiałą na po deszczach bezpowrotnie i bezbólu usuwa **„Klawiol"**
wyrob. Farmac. Labor. **„Ap. Kowalski"** w Warszawie, Miodowa 1.
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 100

Zarząd Związku Strzeleckiego
Oddział w Sosnowcu
(w śródmieściu)
podaje do wiadomości zainteresowanych, że zapisy na członków przyjmuje się w lokalu komendy obwodu, ulica Piłsudskiego Nr. 5. 1210

Ból głowy, migrenę, newralgję
usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" „Migrenę Nervosin". Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem".

Choroby żołądka kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy
radykalnie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła
Dr Bauera 2494
z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe
Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz

HERZFELD & VIKTORIUS
Odlewnie żelaza, sztancownie blachy, emaljernie
Tow. Akc. Grudziądz (Pomorze)
poszukuje:

1) Inżyniera starszego, z dłuższą samodzielną praktyką na polu odlewnictwa i emaljerstwa, obeznanego z najnowszą organizacją i techniką odpowiednich przedsiębiorstw,

2) Inżyniera młodszego jako kierownika ruchu (Betriebsingenieur) pod dyspozycją, obeznanego absolutnie z praktyką odlewu handlowego.

Kandydaci raczą nadesłać zgłoszenia z podaniem dotychczasowej praktyki, odpisami świadectw, podaniem wieku i warunków do

1230 ZARZĄDU

DROBNE OGŁOSZENIA

Ktoby wiedział
gdzie się znajduje mąż mój z córką 5 letnią Ignacy Kałuża, uprasza zrozpaczona żona o powiadomienie jej do Kurjera Zagłębia. 1240

Ładne
dwa futerka do wyjścia, futro do podróży do sanek fartuch obłożony niedźwiadkami, buty długie gumowe piec żelazny pokojowy wyłożony szamotem, pranola amerykańska, wanna cynkowa — maszyny do szycia poleca skład mebli nowych i używanych B. Błotniewskiego 3 maja 22. 1239

Zdolna
ekspedjentka piszącą na maszynie szukuje posady od zaraz zgłoszenia do „Kurjera". 1237

Maszynistka
poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera. 1138

Zgubiono
dowód osobisty, wydany przez powiat Miechowski parafji Uniejów na imię Balbina Szóstkiewicz 1236

Zabłąkała
się suczka wilczej rasy, wabi się „Asa". Uprasza się odprowadzić za wynagrodzeniem pod adresem: Szenowska 21. 1195

Na biura
Oddziału w Sosnowcu poszukuje odpowiedniego parterowego lokalu poważne Tow. podróżnicze. Pożądana ul. 3 Maja lub bliskość tejże. Zgłoszenia do adm. pod „Orbis". 1196

Dwie włóki
ziemi zamienię na dwie małe posesje lub jedną większą. Wiadomość Kurjer Zagłębia. 1212

Tanio
włóka ziemi, odpowiednia pod fabrykę do sprzedania. Wiadomość w Kurjerze Zagłębia, 1211

Do sprzedania
wanna, dwa łóżka, stół i wózek dziecinny mało używany. Wiadomość w sklepie Ujejsce. 1214

Zgubiono
portfel z pieniędzmi i kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Będzinie na imię Czesław Pyda. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Kurjera. 1218

Zgubiono
książeczkę z Pow. Kasy Chorych na imię Eugenjusz Szorkowski. 1320

Dla 2 chłopaków
od 15 do 16 lat, poszukuje się nauczyciela lub nauczycielkę polskiego języka w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Oferty proszę składać do Administracji Kurjera Zagłębia pod literą L. P. 1227

Komodę
obrazy, karnisze różne rzeczy sprzedam. Towarowa 9 Piotrowicz 1322

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski,